

Doda, Masz jeszcze czas

Będziesz nową liczbą
w mym notesie mój wyśniony
strumykiem kolejnym przeskoczonym wnet
kwiatem, który więdnie
w moich dłoniach zatracony
nie odwracaj oczu przecież wiesz
to dla nas dzisiaj pada deszcz
to dla nas niebo tęczą gra
malując kolorową bramę
przez którą tak jak zawsze ja
odejdę przed zaśnięciem dnia
by przelać świeży grzech na papier
masz jeszcze czas
spróbuj zatrzymać mnie
zawrócić rzeki bieg
masz jeszcze czas
jeśli zechcesz, jeśli potrafisz
masz jeszcze czas
więc niepotrzebny śmiech
naprawdę nie znasz mnie
w mym ogrodzie kwiaty umierają
gdy mnie nie ma
muszę do nich wracać, Ty zostaniesz tu
każdej nocy ofiaruję im poemat
i dlatego potrzebuję Ciebie
nie czuję tego, co byś chciał
nie mówię nic, bo lepiej tak
nie słowa mogą tu coś zmienić
odejdę przed zaśnięciem dnia
ucieknę póki w sercu gra
natchnienie, co odrywa od ziemi
masz jeszcze czas
spróbuj zatrzymać mnie
zawrócić rzeki bieg
masz jeszcze czas
jeśli zechcesz, jeśli potrafisz
masz jeszcze czas
więc niepotrzebny śmiech
naprawdę nie znasz mnie